



3615

Christiansburg. REFERAT HISTORYCZNY

szk. Goldberg Jacob urodzony w 1889 roku 14. X. w Smarszewie
Kocim Powiat Linców Wojewodstwo Lubelskie.

Licencjat w Handlowaniu przez 25 lat. pracował w mechanicznej
fabryce obuwia. Ostatem powołany do wojska
w 1939. 1. IX w dzień mobilizacji do D. O. K. № 1.

Pracem uwięziony w Kojnie z Niemcami; i ostatem
wzięty do niewoli pod Kholmem we wsi Herbie. z całym
od dnia 22. września stamtąd przez Sowiecką Armię
zstamtąd odwiezli nas do Sobunowa i tam przelicili nas
na stacji powiadzili nam orelacje na pociąg którym
pojedziemy do domu. Czekałimy dwa dni na stacji
gdz pociąg wreszcie wsadził nas na sobieście w wagon
Lamiost do domu zawiezi do Szepietowki. natem przysy
Dedi nam warunki bardzo ciężkie, staliśmy w ogólnym
brudzie od rana do wieczora i kto dostał or kto nie

bo dużo było ludzi nie na dęgli dowieć i nagotowić
bo było na około 40-tu tysięcy chleba dawali po 500t
gram na człowieka 20-cie gram masła i parę kawalcerek cukru
Came raz konserwy z ryb na dwóch tygodniach.

Przeżyłimy tak 2 tygodnie, a potem odessali nas do
na teren Polski. maszerowaliśmy 24 godzin do najbliższej
stacji narwy stacji nie mogliśmy wstąpić do wagonów
odwiezli nas do Dubna tam zamieszkałimy w Fabryce
Czyneliśmy tam dwa tygodnie. pro warunki
warunki życiowe. jeść dali dość areszty. narod cywilny
pragnosi do oboru kto miał pieniądze mógł sobie
do kupić co chciał. Stamtąd odwiezli nas do
(z samej wsi) miasteczka Herby Pow. Dubno
w Dubnie karwaterowali nas w tartaku gdzie żyłimy
i chodźliśmy do pracy na ludowe drogi do brzo szabru
fajniejsze dni. do w forany nie nie pracowali i nie normy.

Potem ustalili normę dzienną 60-t. sztuk metra? przesłany
do wydziału normy to otrzymać 1 kilogram chleba
i możliwe jedzenie i to nie wykonał to dostał 600 gram
chleba i gorzej jedzenie faktum faktum do warstwu sześciennego
reperować były naszym żołnierzem zarabiającym razem z przeliczeniem
30.00 rubli miesięcznie. mieliśmy możliwość przystać i otrzymywać
lody i przysmaki otrzymali ci którzy byli pod zarobkiem Sowieckim
Po zakończeniu zarobkowania tej pracy odeszliśmy do
miasta Brodów dali nam na okres zimny, odpowiednia
byliśmy w lepszych warunkach zakwaterowanie mieliśmy w domu
mierzenia, były ogrzane i oszczędzone było i radio i świetlono
pracowaliśmy dwa dni w tygodniu do wyprzedzenia, smęci
drogach. otrzymaliśmy 800 gram chleba i trzy razy dziennie
potrzebę żywności nie mieliśmy w 1941 r. i. i. wywieźli nas do
stacji Andriiwo do Samania, wydobywania Kamieniu
Górnego. pracowaliśmy do wybuchu Wojny z
Niemcami Sowieckiej. Gdy wybuchła wojna to zabrali nas
wystąpić i gonili do Rosji maszerowaliśmy dzień i noc bez
żadnego odżywiania. cały miesiąc przeszliśmy około 1000-ca
km. a Samoloty Niemców bombardowali nas z góry
46-ciu zostało zabitych i 250 rannych i tak dojechaliśmy
do miasteczka Dole Mosy tam była fermowa marszu
zakładawali nas na wagony i odwieźli do starego Piłska.
tam byliśmy dwa tygodnie nie wiedzieliśmy o niczym
bez wiadomości po prostu że Rząd Polski zawarł z Sowieckimi
umowę i nas mają zwolnić. W tym czasie przyjechał do
nas Jędrzejowski Pułkownik objaśnił nam wszystko
W tym czasie zwolniono nas z obrotu dali po 500 rubli
i odwieźli nas do Polskiej Armii do "Jocera"
I do dnia dzisiejszego znajduję się wojennym Polskim
Przy dowództwie etapów O.Z. plutonie stobkowy m.

Dnia 8 III 1943. rok.

Jędrzejowski